

Tomasz Piędzioch <https://orcid.org/0000-0002-2659-0024>

Uniwersytet Wrocławski

e-mail: tomaszpiedzioch@gmail.com

Życie mieszkańców miasta Auras w pierwszych miesiącach pierwszej wojny światowej w świetle „Auraser Stadtblatt” Przyczynek do badań historii regionu

Life of the inhabitants of the town of Auras
in the first months of the First World War
in the light of the “Auraser Stadtblatt”.
A contribution to the study of regional history

Abstrakt

Wybuch pierwszej wojny światowej w znaczący sposób wpłynął na życie mieszkańców miasta Auras (obecnie Uraz na Dolnym Śląsku). W pierwszy tygodniach wojny ponad 80 mężczyzn zostało zmobilizowanych do służby wojskowej. W tym samym czasie pozostali mieszkańcy miasta starali się prowadzić w miarę normalne życie. W Auras w pierwszych miesiącach wojny cały czas funkcjonowały liczne lokalne stowarzyszenia i organizacje. Niemal każde korporacyjne spotkanie koncentrowało się wokół sytuacji na froncie. W pomoc potrzebującym oraz żołnierzom aktywnie zaangażowały się miejscowe kobiety, organizując zbiórki funduszy, a także spotkania robocze. Na początku listopada w mieście pojawiły się pierwsze oznaki zwątpienia w zwycięstwo, wyrażane w rozmowach przez mieszkańców. Choć wszelkie rozmowy o charakterze defetystycznym były surowo karane przez lokalne władze, z czasem rosła ich liczba.

Abstract

The outbreak of the First World War had a significant impact on the lives of the inhabitants of the town of Auras. In the first weeks of the war, more than 80 men were enthusiastically mobilised for military service. At the same time,

the rest of the town's inhabitants tried to lead a relatively normal life. Numerous local associations and organisations were constantly active in Auras during the first months of the war, although almost every meeting centred around the situation at the front. Local women were actively involved in helping the needy and the soldiers, organising fund-raisers and work meetings. At the beginning of November, the first signs of doubt about victory appeared in the town, expressed in conversations by residents. Although any defeatist talk was severely punished by the local authorities, it increased over time.

Słowa kluczowe: Auras, Uraz, pierwsza wojna światowa, życie codzienne, Dolny Śląsk

Keywords: Auras, Uraz, First World War, daily life, Lower Silesia

Historia Śląska od wielu lat jest przedmiotem badań historyków. Zdecydowana większość miejscowości tego regionu doczekała się już opracowań monograficznych. Podobnie wszelkie ważniejsze wydarzenia, które miały miejsce na ziemi śląskiej, stały się tematem prac historycznych. Jedną z niewielu wciąż niemal zupełnie nieopracowanych miejscowości na Śląsku pozostaje dawne miasto Auras¹, obecnie wieś Uraz znajdująca się w powiecie trzebnickim około 25 km na północny zachód od Wrocławia. Opracowania monograficzne dotyczące dziejów regionu jedynie kilkakrotnie zdawkowo wspominają o Auras w szerszym kontekście opisywanych wydarzeń². Nieliczne prace powstałe dotychczas na temat Auras odnoszą się jedynie do kwestii parafii ewangelickiej³ znajdującej się w mieście lub też miejscowego zamku⁴. Temat, któremu poświęcono ten artykuł, dotychczas nie został opracowany.

¹ Inne nazwy miejscowości padające w źródłach to Vraz, Awris oraz Aurasium; zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, t. XII, Warszawa 1892, s. 815; D. Haberland, *Die „Silesiographia” und „Breslo-Graphia” von Nicolaus Henel von Hennenfeld*, Wrocław 2011, s. 174.

² Zob. *Dolny Śląsk: Monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006, s. 68, 24, 244.

³ Więcej na ten temat zob. W. Schmidt, *Die Geschichte der evangelischen Kirche von Auras/Oder*, „Schlesische Geschichtsblätter” 2014, t. 41, z. 3, s. 77-96.

⁴ T. Kozaczewski, *Zamek w Urazie*, Wrocław 1955.

Jednym z nielicznych zachowanym źródłem pozwalającym na zbadanie życia mieszkańców Auras w czasie pierwszej wojny światowej jest lokalny tygodnik – „Auraser Stadtblatt. Behördliches Organ für die Stadt und den Amtsbezirk Auras”. Gazeta ta była typowym czasopismem miejskim tych czasów. Skierowana była do mieszkańców miasta oraz okręgu urzędowego (*Amtsbezirk*) Auras. W związku z tym liczba odbiorców gazety oscylowała wokół 2 tys. osób. Redakcja tygodnika znajdowała się w Trzebnicy, wydawcą natomiast była firma *Maretzke und Märting*. Cotygodniowe wydania gazety opisywały przede wszystkim najważniejsze bieżące wydarzenia polityczne, sytuację w kraju oraz od wybuchu wojny, losy żołnierzy pochodzących z miasta i okolic. W każdym wydaniu znajdowało się również sprawozdanie z wydarzeń w samym Auras oraz pobieżny przegląd sytuacji w pozostałych miastach Śląska. „Auraser Stadtblatt” opisywał tydzień po tygodniu najważniejsze działania podjęte przez mieszkańców miasta w czasie wojny, ich udział w wysiłku wojennym oraz funkcjonowanie lokalnych organizacji i stowarzyszeń. Od sierpnia 1914 r. dotychczasowe rubryki poświęcone modzie czy też ówczesnej literaturze ustąpiły miejsca zagadnieniom związanym z wojną. Dzięki lokalnej gazecie możliwa jest próba przedstawienia życia mieszkańców Auras w pierwszych miesiącach wojny oraz porównanie sytuacji tej miejscowości z innymi miastami w okolicy. „Auraser Stadtblatt” został zdigitalizowany przez Bibliotekę Cyfrową Uniwersytetu Wrocławskiego.

Nieliczne zachowane archiwalia dotyczące czasów pierwszej wojny w Auras odnoszą się w większości jedynie do kwestii technicznych, takich jak np. obwałowanie miasta. Jedynymi zachowanymi materiałami archiwalnymi pochodzącymi z okresu poruszanego w artykule, które dostarczyły pewnych informacji o życiu codziennym mieszkańców Auras w pierwszych miesiącach wojny, były akta Śląskiego Konsystorza Ewangelickiego Prowincji Śląskiej we Wrocławiu. Ich rola w badaniach była jednak znikoma. Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu nie posiada żadnych materiałów archiwalnych związanych z parafią św. Michała Archanioła w Auras. Najprawdopodobniej materiały te uległy zniszczeniu w czasie walk o miasto w 1945 r.

Pierwsze wzmianki o Auras w źródłach pochodzą z 1203 r.⁵ Pod koniec XIX w. w mieście działał szpital, szkoła ewangelicka oraz katolicka, zachowany

⁵ Miejscowość pojawia się wtedy w dokumencie księcia Henryka I Brodatego dotyczącego nadań na rzecz klasztoru w Trzebnicy. Zob. C. Grünhagen, *Codex diplomaticus Silesiae*. t. 7, cz.1 *Regesten zur schlesischen Geschichte. Erster Theil. Bis zum Jahre 1250*, Breslau, 1868, s. 67.

został również średniowieczny zamek⁶. Historia Auras była w nierozzerwalny sposób połączona z Odrą. Położenie miasta nad brzegiem rzeki przyniosło zarówno korzyści, jak i straty. Z jednej strony pozwoliło to na przełomie XIX i XX w. na ograniczony rozwój przemysłu stoczniowego⁷. Z drugiej zaś strony miasto wielokrotnie ponosiło szkody wskutek powodzi. W 1900 r. w mieście mieszkało 1367 osób⁸. Mimo położenia w bliskim sąsiedztwie Wrocławia (około 25 km) miasto nie było związane gospodarczo ze stolicą regionu. W zasadzie jedynym przejawem industrializacji miasta była fabryka płatków ziemniaczanych. W szerszym kontekście prowincji Auras było ośrodkiem zdecydowanie nieistotnym. Jedynym powodem, dlaczego miejscowość posiadała cały czas prawa miejskie, była długa tradycja historyczna. U progu pierwszej wojny światowej Auras było niewielkim miasteczkiem, jednym z najbiedniejszych w powiecie, w bardzo niewielkim stopniu uprzemysłowionym, w większości opierającym swą gospodarkę na rolnictwie oraz hodowli⁹.

Początek wojny

W pochodzącym z 8 sierpnia 1914 r. wydaniu „Auraser Stadtblatt” pojawił się pierwszy komunikat wojenny wydany przez władze miasta. Odezwa burmistrza Schmidta, zawarta w podniosłym patriotycznym tonie, zapowiadała nową codzienność mieszkańców Auras. Tekst informował o ważnych zadaniach, których wypełnienie w czasie wojny było obowiązkiem każdego obywatela. Dotyczyło to zarówno mężczyzn, którzy wyruszyli walczyć na front, jak i mieszkańców, którzy pozostali w mieście. W czasie, gdy na żołnierzach spoczywał obowiązek obrony ojczyzny, mieszkańcy miasta również mieli wziąć udział w wysiłku wojennym. Odezwa przekonywała o tym, jak ważne jest, aby lokalne firmy cały czas funkcjonowały. Przy czym szczególnie istotna rola przypadała rolnictwu. W momencie, gdy mężczyźni w wieku od 20 do 45 lat zostali powołani do wojska, obowiązek prowadzenia lokalnych firm spadł najczęściej na żony zmobilizowanych właścicieli oraz ich starszych krewnych. Burmistrz zapewnił mieszkańców, że przy dobrej woli każdy znajdzie dla siebie zadanie, które będzie mógł realizować dla dobra ogółu. Na koniec wezwał on mieszkańców, aby ze spokojem i godnością znieśli los, jaki ich spotkał¹⁰.

⁶ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, s. 815.

⁷ W. Schmidt, op. cit., s. 167.

⁸ *Meyers Großes Conversations-Lexikon*, t. 2, Wiedeń 1905, s. 129.

⁹ W. Schmidt, op. cit., s. 167.

¹⁰ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 32 z 8 sierpnia 1914, s. 11.

W pierwszych dniach wojny zaniepokojeni mieszkańcy Śląska masowo ruszyli do sklepów w celu przygotowania zapasów żywności¹¹. Najprawdopodobniej do podobnej sytuacji doszło również w Auras. W związku z tymi wydarzeniami w wydaniu „Auraser Stadtblatt” z 8 sierpnia 1914 r. pojawił się komunikat lokalnej policji apelujący o niewykupywanie ze sklepów żywności na zapas. Zgodnie z treścią artykułu działania te, były nie tylko zbędne, ale wręcz szkodliwe, ponieważ powodowały podniesienie cen produktów¹².

We Wrocławiu w pierwszych tygodniach wojny doszło do masowego upadku niewielkich firm¹³. Wynikało to zarówno z mobilizacji ich właścicieli, jak i braków funduszy. Kolejnym istotnym problemem było przerwanie dotychczasowego, bardzo istotnego, łańcucha powiązań gospodarczych z ziemiami rosyjskimi, w szczególności z Królestwem Polskim¹⁴. W przypadku Auras najważniejszą kwestią w tej materii był dominujący rolniczo-hodowlany charakter tamtejszej gospodarki. W 1914 r. 142 gospodarstwa posiadały hodowle świń¹⁵, w kolejnych numerach gazety w stosunku do licznych mieszkańców Auras pojawia się określenie *Ackerbürger* oznaczające mieszkańca miasta trudniącego się rolnictwem. Jedynym większym obiektem przemysłowym w mieście była fabryka płatków ziemniaczanych oraz przemysł stoczniowy związany z żeglugą na Odrze¹⁶. Pozostali mieszkańcy, którzy nie znaleźli pracy w szczątkowym przemyśle, trudnili się drobnym rzemiosłem, handlem i przede wszystkim rolnictwem. Można również z dużą dozą prawdopodobieństwa wykluczyć istnienie jakichkolwiek istotnych więzi gospodarczych pomiędzy Auras a Królestwem Polskim. Wynikało to zarówno z rolniczego charakteru miejscowości, jak i położenia miasta na uboczu kolejowych szlaków komunikacyjnych¹⁷.

¹¹ T. Kulak, *Dolny Śląsk w Rzeszy Niemieckiej (1871-1918)*, [w:] *Dolny Śląsk: Monografia historyczna*, red. W. Wrześniński, Wrocław 2006, s. 463.

¹² „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 32 z 8 sierpnia 1914, s. 11.

¹³ R. Gelles, *Wrocław w latach Wielkiej Wojny 1914-1918*, Wrocław 1989, s. 65.

¹⁴ Ibidem, s. 55.

¹⁵ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 24 z 13 czerwca, s. 4.

¹⁶ W. Schmidt, op. cit., s. 167.

¹⁷ Najbliższa stacja kolejowa znajdowała się 5 km od miasta (W. Schmidt, op. cit., s. 167). Brak portu miejskiego niwelował korzyści wynikające z położenia nad Odrą.

Żołnierze z Auras

Jak zauważa Jeffrey Verhey, pierwsze tygodnie od zamachu w Sarajewie (28 czerwca 1914 r.) były w Niemczech okresem wyjątkowym¹⁸. Atmosfera głębokiego patriotyzmu była manifestowana zarówno w trakcie licznych wieców, jak i w momencie ogłoszenia mobilizacji. Podejścia społeczeństwa nie zmieniło wypowiedzenie wojny najpierw 1 VIII Rosji oraz dwa dni później Francji. Według ówczesnej prasy niemieckiej wydarzenie to miało być przyjęte pozytywnie¹⁹. Pożegnania żołnierzy, najczęściej opisywane jako podobnie entuzjastyczne do tego w Auras, miały miejsce niemal w każdej miejscowości²⁰. Wydanie tygodnika z 15 VIII 1914 r. w dość lakoniczny sposób opisuje to, jak przebiegała mobilizacja w Auras. Według autora artykułu ogłoszenie mobilizacji spowodowało wybuch wielkiego entuzjazmu pośród mieszkańców miasta. Do połowy września zmobilizowano łącznie 12 mężczyzn w oddziałach frontowych, 52 rezerwistów i szeregowców Landwehry oraz 18 członków Landsturmu²¹. Miasto pod względem wojskowym podlegało dowództwu VI Korpusu Armijnego. Choć pożegnanie było dla powołanych trudne to, jak przekonuje autor, obowiązek obrony ojczyzny był dla wszystkich absolutną świętością. Pierwsze przygotowania w związku z wybuchem wojny objęły również mieszkańców niepowołanych do wojska. Miejscowa pielęgniarka rozpoczęła kursy dla pielęgniarek pomocniczych, w których liczny udział wzięły miejscowe kobiety²².

Opis entuzjazmu związanego z mobilizacją jest zapewne przesadzony, niekoniecznie jednak zupełnie fałszywy. Wraz z wybuchem pierwszej wojny światowej ostatecznie kończył się czas ciągłego napięcia związanego z przewidywanym francuskim odwetem za wojnę francusko-pruską (1870-1871). Poczucie ciągłego zagrożenia dodatkowo wzmagały kryzysy dyplomatyczne, z drugim kryzysem marokańskimi na czele²³. Społeczeństwo niemieckie było również systematycznie oswajane z groźbą wybuchu wojny. Liczne organizacje oraz stowarzyszenia paramilitarne wzmagały nacjonalizm oraz dbały o wstępne przeszkolenie wojskowe. Wpajany przez lata patriotyzm, a także entuzjazm wo-

¹⁸ J. Verhey, *The Spirit of 1914: Militarism, Myth, and Mobilization in Germany*, Cambridge 2006, s. 2.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem.

²¹ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 38 z 19 września, s. 4.

²² „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 33 z 15 sierpnia, s. 4.

²³ A. Bartnicki, *Konflikty kolonialne, 1869-1939*, Warszawa 1971, s. 181.

jenny wraz z wybuchem konfliktu stały się codziennością²⁴. Dla wielu młodych ludzi wojna była okazją do udowodnienia odwagi oraz miłości do ojczyzny²⁵. Cały czas w opinii społecznej żywe były wspomnienia zwycięskiej wojny z lat 1870-1871. Dodatkowo podsycala je prasa oraz edukacja szkolna²⁶. Kronika zwycięskiej wojny z Francją pojawiała się regularnie w każdym wydaniu „Auraser Stadtblatt”²⁷. W momencie wybuchu wojny spodziewano się podobnego przebiegu walk. Przewidywano, że zwycięska wojna skończy się najpóźniej do jesieni 1914 r.²⁸ Nie bez znaczenia był również oficjalny przekaz płynący z prasy niemieckiej, oskarżający państwa ententy o podżeganie do wojny²⁹. Sam cesarz Wilhelm zapewniał, że celem ententy jest całkowite unicestwienie Rzeszy Niemieckiej³⁰. W ten sposób narodził się w społeczeństwie niemieckim mit wojny obronnej i tzw. *duch roku 1914*³¹. Ciekawym wydaje się być fakt, że obiektem największej niechęci społeczeństwa niemieckiego w 1914 r. nie była Francja czy też Rosja, lecz Wielka Brytania, traktowana przez Niemców jako prowodyr wojny. *Niech Bóg ukarze Anglię (Gott strafe England)* było jednym z najpopularniejszych haseł pierwszych miesięcy wojny³².

Należy uwzględnić jednak jeszcze jeden istotny czynnik. Początkowy entuzjazm, który faktycznie mógł mieć miejsce, najprawdopodobniej szybko zmałał. Wynikało to z położenia Auras w bezpośrednim pobliżu Festung Breslau oraz granicy z carską Rosją. Na początku sierpnia 1914 r. wraz z ujawnieniem przygotowań Festung Breslau do rosyjskiego oblężenia w mieście zapanowała panika, trwająca aż do niemieckiego zwycięstwa pod Tannenbergiem³³. Choć w cenzurowanej gazecie miejskiej nie można odnaleźć informacji świadczących

²⁴ R. Gelles, op. cit., s. 39.

²⁵ K. Sierakowska, *Żołnierz w okopach między bohaterstwem a strachem. Wybrane problemy*, [w:] *Doświadczenia żołnierskie Wielkiej Wojny. Studia i szkice z dziejów frontu wschodniego I wojny światowej*, red. M. Baczkowski, K. Ruszała, Kraków 2016, s. 79.

²⁶ M. Hughes, *Nationalism and Society: Germany, 1800-1945*, London 1988, s. 150-151.

²⁷ Rubryka ta była zatytułowana *Die große zeit 1870/71*.

²⁸ D. Welch, *Germany and propaganda in World War I: pacifism, mobilization and total war*, London 2014, s. 14.

²⁹ F. Fischer, *1914: Germany Opts for War, Now or Never*, [w:] *The Outbreak of World War I*, red. H. Herwig, Boston 1997, s. 89; P. Ham, *1914 rok końca świata*, tłum. A. Tuz, Warszawa 2015, s. 433.

³⁰ R. Kaczmarek, *Polacy w armii Kajzera*, Kraków 2014, s. 89.

³¹ J. Verhey, op. cit., s. 11.

³² R. Chickering, *Imperial Germany and the Great War, 1914-1918*, Cambridge 2004, s. 46.

³³ Ibidem, s. 44.

o podobnych odczuciach mieszkańców Auras, należy przypuszczać, że podzielali oni obawy wrocławian. Innym, tym razem ogólnoniemieckim, przejawem niepokoju społeczeństwa w pierwszych dniach wojny było obserwowanie na niebie rzekomych samolotów francuskich, które miały bombardować miasta niemieckie³⁴.

Już w pierwszych tygodniach walk w połowie sierpnia ranni zostali pierwsi zmobilizowani żołnierze z miasta, byli to Paul Klemm oraz Alfred Wabner³⁵. Końcówka września przyniosła również pierwszą ofiarę śmiertelną. Na polu bitwy zmarł Karl August Hinte z 50 Pułku Piechoty³⁶. Poza tym w następnych dniach dwóch kolejnych żołnierzy z Auras zostało rannych. Byli to Wilhelm Hentschel z 11 Pułk Piechoty Landwehry oraz szeregowiec 11 Rezerwowego Pułku Piechoty Polowej Hermann Fischer³⁷. Październik oraz listopad przyniosły kolejne ofiary walk na froncie – śmierć ponieśli Herman Pohlit, rezerwista Gustav John oraz nauczyciel Richard Kühnert³⁸. Poza ofiarami śmiertelnymi ranni zostali August Sobeck, Rudolf Bress i Johann Hanle – wszyscy trzej z 10 rezerwowego pułku piechoty. W innych jednostkach ranni zostali Paul Sonnabend, Alfred Wabner (ranny po raz drugi) oraz Alfred Buchwlad. Pośród natłoku negatywnych wiadomości niewielkim pocieszeniem były odznaczenia otrzymane za zasługi na polu bitwy przez mieszkańców Auras. Hermann Gottfchalk, lekarz wojskowy Georg Heinrich oraz jego syn Günther Heinrich zostali odznaczeni Krzyżami Żelaznymi³⁹.

W wydaniu lokalnej gazety z 30 października 1914 r. zamieszczono list żołnierza pochodzącego z Auras Georga Göphardta skierowany do mieszkańców miasta. Opisuje on kulisy walk na froncie zachodnim na południe od Reims. Choć na pierwszy rzut oka z tekstu bije entuzjastyczny patriotyzm, między wierszami można odczytać problemy, z jakimi zmagają się żołnierze. Codzienność na froncie było kopanie okopów, często nawet w nocy. Była to jedyna możliwość zapewnienia sobie osłony przed francuskim ostrzałem. Powszechnym problemem żołnierzy były braki żywności. Jak opisuje Göphardta, zdarza-

³⁴ P. Ham, op. cit., s. 433.

³⁵ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 37 z 12 września, s. 4.

³⁶ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 40 z 3 października, s. 5.

³⁷ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 41 z 10 października, s. 4.

³⁸ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 42 z 17 października, s. 4; „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 44 z 31 października, s. 4.

³⁹ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 43 z 24 października, s. 4; „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 45 z 7 listopada, s. 4.

ły się sytuację, gdy cały dzień tkwili w okopach bez jedzenia. Dopiero nocami grupą ponad 50 żołnierzy wychodzili oni z okopów w poszukiwaniu żywności. Często musieli się oni zadowolić jedynie rzepą zebraną z pól. Szarą codzienność osładzały żołnierzom paczki oraz listy od bliskich z Auras⁴⁰.

Problemy z żywnością opisane w liście były dość powszechnym doświadczeniem. W pierwszych tygodniach wojny kuchnie polowe miały problem z nadążeniem oraz następnie z dostarczeniem żywności wojską na pierwszej linii frontu⁴¹. Liczne wyprawy na bezpośrednim zapleczu frontu w poszukiwaniu w jedzenia były szarą codziennością żołnierzy walczących na froncie zachodnim. Późna pora wypadów była nieprzypadkowa, dopiero zmrok zapewniał odpowiednią ochronę przed ostrzałem nieprzyjaciela. W rejonie Arras, gdzie walczyła część zmobilizowanych mieszkańców Auras, w pierwszych miesiącach walk znajdowało się jeszcze wiele zwierząt, które stały się obiektem częstych polowań żołnierzy⁴².

„Auraser Stadtblatt”, podobnie jak pozostałe gazety znajdujące się w rejonie jurysdykcji dowództwa VI Korpusu Armijnego, podlegał cenzurze⁴³. W zamyśle władzy rolą prasy w czasie wojny było pokrzepianie i wzmacnianie społeczeństwa. Fragmenty „Auraser Stadtblatt” odnoszące się do losów miejscowych żołnierzy doskonale wpisują się w tę rolę. Gazeta na każdym kroku zapewniała o głębokim patriotyzmie wojska i o wypełnianiu przez wojskowych obowiązku wobec ojczyzny. Wszystkie listy żołnierzy niemieckich wraz z rozwojem wojny poddawane były cenzurze prewencyjnej⁴⁴. Podobna korespondencja zamieszczana w późniejszych latach w różnych gazetach Śląska była dopuszczana do druku dopiero po konsultacji z władzami wojskowymi⁴⁵. Informacje przedstawiające społeczeństwu koszmar wojny pozycyjnej, braków żywności czy też ogromu strat były z wszech miar niepożądane. Żołnierze mogli zostać ukarani za krytykowanie w listach decyzji OHL (*Oberste Heeresleitung*⁴⁶) oraz przekazywanie nieprawdziwych, według władzy, informacji⁴⁷. Zamieszczony

⁴⁰ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 44 z 31 października, s. 4.

⁴¹ R. Kaczmarek, op. cit., s. 191.

⁴² Ibidem, s. 193.

⁴³ R. Gelles, op. cit., s. 43.

⁴⁴ E. Demm, *Censorship and Propaganda in World War I: A Comprehensive History*, London 2019, s. 12.

⁴⁵ M. Skop, *I wojna światowa na łamach „Kattowitzer Zeitung”*, [w] *I wojna światowa na Śląsku. Historia, literatura, kultura* red. G. B. Szewczyk, R. Kaczmarek, Oświęcim 2016, s. 119.

⁴⁶ Było to najwyższe dowództwo wojsk II Rzeszy.

⁴⁷ E. Demm, *Censorship and Propaganda*, s. 14.

w gazecie list Georga Göphardta najprawdopodobniej pochodził z okresu przed wprowadzeniem cenzury prewencyjnej listów.

Na początku grudnia pięciu żołnierzy z Auras zostało odznaczonych Krzyżem Żelaznym. Byli to: kapral Richard Müller z 6 Batalionu Pionierów awansowany jednocześnie na plutonowego, kapral Fritz Nitschke z 51 Pułku Piechoty Landwehry, plutonowy Paul John z tej samej jednostki⁴⁸, nauczyciel Richard Weigelt z 22 Rezerwowego Batalionu Jägerów oraz Richard Stalke z 42 Pułku Artylerii Polowej⁴⁹. W walkach na froncie zginął Adolf Schönfeld z 6 Batalionu Pionierów oraz August Kitichke z 10 Rezerwowego Pułku Piechoty. Ciężko ranni zostali Otto Kühn z 6 Batalionu Pionierów oraz kapral Wilhelm Kunze z 2 Batalionu Piechoty Landsturmu. W grudniowym wydaniu „Auraser Stadtblatt” pojawiła się informacja dotycząca rekrutacji do wojska. Mężczyźni urodzeni w 1895 r. oraz wcześniej, którzy dotychczas nie otrzymali decyzji o statusie wojskowym, mieli zgłosić się najpóźniej do 15 grudnia 1914 r. do Magistratu⁵⁰.

Do końca grudnia 1914 r. spośród 82 powołanych do wojska mieszkańców Auras potwierdzono śmierć sześciu żołnierzy, z kolei 11 zostało rannych. Poborowi z miasta zostali zmobilizowani do jednostek tworzących VI Korpus Armijny dowodzony przez generała piechoty Kurta von Pritzelwitza⁵¹. Jednostki wchodzące w skład korpusu walczyły na froncie zachodnim, na początku sierpnia brały one udział w walkach pod Argone⁵². Drugim związkem taktycznym, do którego zmobilizowano żołnierzy z Auras, był Korpus Landwehry Woyscha (*Landwehrkorps Woysch*)⁵³. Brał on udział w starciach na froncie wschodnim⁵⁴.

⁴⁸ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 47 z 21 listopada, s. 4.

⁴⁹ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 50 z 12 grudnia, s. 5. 42 Pułku Artylerii Polowej, 6 Batalion Pionierów wchodziły w skład 11 dywizji w VI Korpusie Armijnym.

⁵⁰ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 49 z 5 grudnia, s. 9.

⁵¹ Reichsarchiv, *Der Weltkrieg 1914-1918*, Bd. 6: *Der Herbst-Feldzug; der Abschluss der Operationen im Westen und Osten*, Mittler 1929, s. 592. Od wybuchu wojny we Wrocławiu obowiązki von Pritzelwitza przebywającego we Francji sprawował jego zastępca – generał Bacmeister; zob. R. Gelles, op. cit., s. 42.

⁵² R. Gelles, op. cit., s. 16-25.

⁵³ Żołnierze z Auras trafili w ramach korpusu do 11 Pułk Piechoty Landwehry, 51 Pułku Piechoty Landwehry zorganizowanych w ramach 4 Dywizja Landwehry.

⁵⁴ B. Clemenz, *Generalfeldmarschall von Woysch und seine Schlesier: eigenhändige Auszüge aus seinem Kriegstagebuch: Lebensgeschichte des Feldherrn*, Berlin 1919, s. 200-201; J. Rubacha, *Korpus Landwehry w bojach o Baranowicze latem 1916 roku*, „Słupskie Studia Historyczne” 2016, t. 16, s. 72.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, że żołnierze z Auras nie trafili do jednostek stanowiących garnizon twierdzy Wrocław. Warto też podkreślić, że stosunkowo niewielki procent ofiar śmiertelnych spośród żołnierzy z Auras wynikał z faktu, że zdecydowana większość z nich trafiła do rezerwy oraz Landsturmu. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej mieszkańcy Auras, podobnie jak w niemal każdej miejscowości Śląska, wystawili pomniki upamiętniający żołnierzy z miasta poległych w trakcie walk⁵⁵.

Zaangażowanie mieszkańców

Wybuch wojny wywołał w Auras, podobnie jak w całym Niemczech, wzrost nastrojów patriotycznych, które przejawiały się licznymi darowiznami mieszkańców miasta dla wojska oraz potrzebujących. Podobne zbiórki organizowano w tym czasie całym Niemczech. Już w pierwszych dniach sierpnia najwyższe kwoty – 50 marek – przekazali właściciel stoczni Wedemann oraz Stowarzyszenie finansowe (*Vorschußverein Auras*). Wielu pozostałych mieszkańców złożyło niższe darowizny w granicach 1-10 marek. Do 21 sierpnia w Auras zebrano 627 marek⁵⁶. W kolejnych tygodniach zbiórka była cały czas kontynuowana i do połowy września zebrano łącznie 1221 marek⁵⁷. Pod koniec września zdecydowano o rozdysponowaniu części zebranych dotychczas środków. Kwotę 600 marek dla Niemieckiego Czerwonego Krzyża oraz Ojczyźnianego Związku Kobiet (*Vaterländischer Frauenverein*) przekazano sekretarzowi powiatowemu Dierschke z Wołowa, ponadto 100 marek oddano do dyspozycji Komitetu Kobiet. Środki te przeznaczono na zakup wełny oraz paczek dla żołnierzy. Po 50 marek przekazano na rzecz Związku Weteranów Rzeszy (*Reichsverband für deutsche Veteranen*) oraz potrzebujących uchodźców z Prus Wschodnich. Pozostałe zebrane fundusze zarezerwowano na dalsze wsparcie oraz na przyjęcie rannych⁵⁸. Zbiórki pieniędzy społeczeństwo niemieckie w pierwszych tygodniach wojny traktowało jako swój udział w wojnie⁵⁹. Był to wyraz solidarności z mobilizowanymi żołnierzami i jedno z pierwszych wyrzeczeń, które czekało społeczeństwo w trakcie czteroletniej wojny. Dodatkowo pozwalało to na wsparcie finansowe

⁵⁵ Inskrypcja na pomniku głosiła *Im Weltkrieg starben den Heldentod aus Stadt und Gutsbezirk Auras 1914-1918*. Nie zachowało się żadne zdjęcie przedstawiające umieszczoną na pomniku listę poległych.

⁵⁶ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 34 z 22 sierpnia, s. 4.

⁵⁷ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 38 z 19 września, s. 4.

⁵⁸ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 39 z 26 września, s. 4.

⁵⁹ A. Chwalba, *Samobójstwo Europy. Wielka Wojna 1914-1918*, Kraków 2014, s. 527.

osób, które najbardziej ucierpiały w wyniku wybuchu wojny. Zbiórki funduszy organizowano niemal w każdej miejscowości w Niemczech.

Kolejnym przejawem zaangażowania mieszkańców miasta w wysiłek wojenny było szycie elementów garderoby dla wojska. 12 sierpnia 1914 r. na zaproszenie burmistrza Auras w budynku ratusza zebrało się 65 kobiet, które bezpłatnie zajęły się szyciem. Pozostałe panie, które z różnych względów nie mogły zaangażować się bezpośrednio w akcję, przekazały fundusze na zakup wełny. Podjęto też decyzję, aby wspólne spotkania kontynuować w każdy poniedziałek. Dodatkowo kobiety miały zajmowały się szyciem na potrzeby wojska również w domu. Jak zapewniała gazeta, była to kobieca cegiełka na rzecz niemieckiego zwycięstwa w wojnie. W sierpniu 1914 r. podobne akcje miały miejsce na terenie całego Śląska. Niemal w każdym mieście organizowano zbiórki odzieży dla żołnierzy. Oddziałom wyruszającym na front rozdawano paczki papierosów oraz słodczy⁶⁰. Zmobilizowanych żołnierzy żegnały entuzjastycznie nastawione tłumy mieszkańców.

Na początku września 1914 r. w mieście zorganizowano spotkanie, na którym przedstawiono dotychczasową sytuację na froncie oraz postępy wojsk niemieckich. Zgromadzeni mieszkańcy powszechnie wyrażali swój entuzjazm okrzykami na cześć cesarza i ojczyzny. Powołano również specjalną komisję, która miała zajmować się rozdysponowaniem wsparcia finansowego, jakie zebrano na rzecz mieszkańców, którzy najbardziej odczuli trudy wojny. Łącznie na ten cel zebrano 100 marek. Postanowiono również, że w razie dalszych potrzeb zostanie przeprowadzona kolejna zbiórka⁶¹.

W połowie września 1914 r. w Auras rozpoczęła się energiczna walka miejscowych kobiet z językiem francuskim. W trakcie cotygodniowego spotkania podjęły one decyzję o nieformalnym zakazaniu używania francuskiego pożegnania *Adieu*. Zwrot ten miały zastąpić niemieckie określenia *Mit Seit*, *Gott befohlen*, *Auf Wiedersehen* lub też *Lebe wohl*. W razie złamania tego nieformalnego zakazu delikwent zobowiązany był do natychmiastowej zapłaty niewielkiej grzywny. Aby w szybki i efektywny sposób egzekwować wykonywanie tego zwyczaju, w gospodach oraz sklepach ustawiono specjalne skrzynki⁶². Wszystkie te pozornie prozaiczne działania należy interpretować jako próbę odcięcia się od odwiecznego wroga. W momencie, gdy mieszkańcy Auras byli jedynie bezsilnymi obserwatorami przedłużającej się wojny, walka z językiem wroga była jedynym „starcie”, w jakim mogli wziąć aktywny udział. Działania podję-

⁶⁰ T. Kulak, op. cit., s. 463.

⁶¹ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 36 z 5 września, s. 5.

⁶² „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 38 z 19 września, s. 4.

te przez mieszkańców miasta nie były oczywiście odosobnionym przypadkiem. Podobne sytuacja miała miejsce również w np. Rosji, gdzie już 1 sierpnia 1914 r. zmieniono niemiecko brzmiącą nazwę Petersburg na Piotrogród⁶³.

Pod koniec września w „Auraser Stadtblatt” pojawił się komunikat dotyczący paczek dla wojska. Żołnierze walczący na froncie prosili mieszkańców o przesłanie im cygar, papierosów oraz czekolad. Autor artykułu zaapelował o nieoddawanie produktów gorszej jakości, nawet jeśli skutkowałyby to ich mniejszą ilością. W trakcie cotygodniowego roboczego spotkania kobiet ustalono, że przygotowują one listy oraz paczki dla wojska. Odpowiedzi na apel gazety nadeszły bardzo szybko. Dwie kobiety przekazały pudełko cygar, z kolei kupiec Jeschke dostarczył na potrzeby wojska ponad 800 papierosów. We wszystkich gospodach oraz sklepach ustawiono puszkę, przygotowane przez młodzież szkolną, zawierającą apel do palaczy, aby palili codziennie o jedno cygaro mniej niż dotychczas, natomiast zaoszczędzone pieniądze przekazali dla wojska⁶⁴.

Pierwsze paczki dla wojska na przełomie września i października trafiły do siedziby Czerwonego Krzyża oraz punktu zbiorczego we Wrocławiu. Składały się one z cygar, papierosów, czekolady oraz elementów garderoby przygotowanych przez miejscowe kobiety w czasie cotygodniowych roboczych spotkań. W paczkach przeznaczonych dla wojska przesyłano również „Auraser Stadtblatt”, zapewniając żołnierzom w ten sposób stałe źródło informacji o wydarzeniach w ich rodzinnym mieście. Innym, mniej konwencjonalnym, zastosowaniem gazety stosowanym przez żołnierzy było wykorzystywanie jej jako dodatkowej warstwy izolacyjnej przed zimnem⁶⁵. Akcje charytatywne w pierwszych miesiącach wojny stały się powszechnym zjawiskiem po obu walczących stronach⁶⁶. Największe akcje były efektem działalności organizacji międzynarodowych, posiadających środki niezbędne do niesienia pomocy. Jedną z najważniejszych organizacji pomocowych był tzw. Komitet Hoovera⁶⁷. Poza pomocą o charakterze międzynarodowym znacznie częstsze było wsparcie organizowane przez lokalne wspólnoty. Pomagano wdowom, sierotom, ofiarom wojny, uchodźcom czy też osobom pozbawionym środków do życia. Z uwagi na mobilizację akcje charytatywne, w krajach bezpośrednio zaangażowanych w wojnę, stały się domeną głównie kobiet⁶⁸.

⁶³ H. Strachan, *The First World War*, T. I: *To Arms*, New York 2001, s. 108.

⁶⁴ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 39 z 26 września, s. 4.

⁶⁵ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 41 z 10 października, s. 4.

⁶⁶ A. Chwalba, op. cit., s. 558-559.

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ J. Verhey, op. cit., s. 107.

17 sierpnia 1914 r. na froncie wschodnim wojska rosyjskie rozpoczęły operację wschodniopruską⁶⁹. Dwie carskie armie dowodzone przez generałów Paula von Rennenkampffa oraz Aleksandra Samsonowa wkroczyły na teren Prus Wschodnich z zamiarem otoczenia znajdującej się tam armii niemieckiej. Trwające około miesiąca walki pierwszy raz w czasie wojny dotknęły bezpośrednio ludność prowincji niemieckich. W wyniku starć tysiące ludzi straciło swój dobytek i zostało pozbawione dachu nad głową. Już na przełomie września i października w Niemczech rozpoczęły się zbiórki ubrań oraz żywności dla rodaków z Prus Wschodnich. Podobna akcja, koordynowana przez pastora kościoła ewangelickiego, miała miejsce również w Auras⁷⁰. W wyniku działań wojennych liczni duchowni z Prus Wschodnich pozostali bez możliwości sprawowania posługi oraz funduszy na życie. Problemem tym zajął się między innymi Śląski Konsystorz Ewangelicki, który przyznawał pastorom uchodźcom wolne stanowiska w prowincji Śląskiej⁷¹. Z uwagi na brak wakatu na stanowisku lokalnego pastora do Auras nie trafił żaden duchowny z Prus Wschodnich.

Początkowy entuzjazm związany z wybuchem wojny szybko zmalął. Wbrew oczekiwaniom społeczeństwa nie udało się rozstrzygnąć wojny w ciągu pierwszych tygodni walki. Wspomniana masowa ucieczka z Prus Wschodnich na pewno również przyczyniła się do zmiany nastrojów. Na początku listopada 1914 r. „Auraser Stadtblatt” opisał pierwsze, wyrażane publicznie, wątpliwości mieszkańców Auras w ostateczne zwycięstwo w wojnie. Niewymieniona z nazwiska osoba miała rozpowiadać w mieście plotki o klęskach niemieckich na froncie i licznych stratach wśród żołnierzy. Reakcja władz była w zasadzie natychmiastowa i winowajca miał zostać skazany na kilka miesięcy więzienia. Zdecydowana reakcja miała zniechęcić pozostałych mieszkańców do udziału w niewygodnych rozmowach. Jednak, jak się szybko okazało, jeszcze listopadzie doszło do kilku podobnych sytuacji. Co należy podkreślić, najczęściej ich uczestnikami byli żołnierze, którzy w gospodach otwarcie mówili o swoich przeżyciach na frontach wojny. Informacje przekazywane przez naocznych świadków wydarzeń cieszyły się wśród mieszkańców największą wiarygodno-

⁶⁹ M. Wiśniewska, *Działania militarne w Prusach Wschodnich 1914-1915 i ich wpływ na operację frontu zachodniego*, [w] *Wielka Wojna na Mazurach 1914-1915. Studia z dziejów frontu wschodniego I wojny światowej*, red. R. Kempa, Giżycko 2014, s. 208.

⁷⁰ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 41 z 10 października, s. 4.

⁷¹ Archiwum Państwowe we Wrocławiu, *Śląski Konsystorz Ewangelicki Prowincji Śląskiej we Wrocławiu, Visitations-Akten Kirchengemeinde Auras Kreis Wohlau Diözese Wohlau. Vol.I*, sygn. 82/118/0/2.21/6987.

ścią. Autor artykułu starał się zapewnić czytelników, że owi żołnierze na podstawie własnych doświadczeń nie mogą przekazać faktycznej sytuacji na froncie. Jedynie dowództwo OHL było dokładnie poinformowane o dotychczasowym przebiegu wojny. Wszystkie sprawdzone, istotne informacje na ten temat mieli oni przekazywać w oficjalnych komunikatach. Na koniec autor artykułu wyraził przekonanie o tym, że tocząca się wojna zakończy się tak samo, jak wojna francusko-pruska⁷².

Pierwsze wątpliwości, jakie pojawiły się w społeczeństwie niemieckim na przełomie września i listopada, wynikały najprawdopodobniej w znacznej mierze z klęski w bitwie nad Marną. Pierwsze niepowodzenie w walkach na froncie zachodnim ostatecznie pogrzebało idee wojny błyskawicznej zakończonej najpóźniej do świąt Bożego Narodzenia. Dla społeczeństwa niemieckiego powoli realna stawała się wizja dłuższego i wyniszczającego konfliktu⁷³. Kolejnym czynnikiem wywołującym konsternację dotychczas raczej entuzjastycznie nastawionego społeczeństwa były pierwsze powroty okaleczonych żołnierzy z frontu oraz rosnąca liczba nekrologów pojawiających się każdego dnia w gazetach. Od listopada atmosfera niezadowolenia i niepokoju w społeczeństwie niemieckim powoli stawała się coraz bardziej powszechna.

Pod koniec listopada ogłoszono w Auras rozporządzenie Generalnego Dowództwa (*Generalkommando*) z dnia 17 listopada 1914 r. Dokument ten regulował kwestię godziny policyjnej, ustalonej na godzinę 22.00 lub też za pozwoleniem lokalnych władz policji na godzinę 23.00. Podawanie napojów wysokoprocentowych w godzinach od 17.00 do 8.00 było od tego czasu zabronione. Zabroniono również handlu detalicznego spirytusem. Mógł być on wydawany jedynie w celach zdrowotnych na zalecenie lekarza. Władze cywilne w razie konieczności mogły w dalszym stopniu ograniczać podawanie i sprzedaż napojów alkoholowych. Lokalny organ policji, zgodnie z rozporządzeniem, miał prawo zamknąć lokale handlowe sprzedające alkohol. Za złamanie powyższych przepisów, zgodnie z ustawą pruską z dnia 4 czerwca 1851 r. o stanie oblężenia (*über den Belagerungszustand*) groziła kara rocznego pozbawienia wolności⁷⁴. We Wrocławiu stan oblężenia rozpoczął się już 2 sierpnia 1914 r. Na terenie miasta-twierdzy dodatkowym obostrzeniem był zakaz zbliżania się osób niepowołanych do obiektów wojskowych na odległość

⁷² „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 45 z 7 listopada, s. 4.

⁷³ B. J. Davis, *Home Fires Burning: Food, Politics, and Everyday Life in World War I Berlin*, Chapel Hill 2000, s. 34.

⁷⁴ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 49 z 5 grudnia, s. 9.

mniejszą niż 100 metrów⁷⁵. Przemieszczanie się obywateli po terenie rejencji wrocławskiej zostało poddane ścisłej kontroli, ograniczeniom poddaną również korzystanie z telefonu oraz telegramów⁷⁶. Podobnie kwestia organizacji zebrań publicznych i wieców we Wrocławiu, jak w całych Niemczech, podlegała surowym restrykcją⁷⁷.

Grudniowe spotkanie kobiet zostało poświęcone organizacji paczek świątecznych dla żołnierzy. Na ten cel przeznaczono 300 marek zebranych w specjalnej zbiórce. Każda paczka składała się z alkoholu, papierosów i cygar, czekolady, żywności, elementów garderoby oraz kostki mydła. Choć praca trwała niemal cały dzień miejscowe, to kobiety wykonały ją z wielkim zapałem i oddaniem. Łącznie przygotowano 76 paczek, do każdej z nich dołączono niewielką gałązkę jodły. Ciężka praca wykonana przez mieszkańców miasta miała dać żołnierzom, choć namiastkę wigilii, którą musieli oni spędzić w okopach⁷⁸.

Miejscowe organizacje oraz stowarzyszenia

Życie społeczeństwa niemieckiego po zjednoczeniu kraju w 1871 r. było silnie związane z wszelkimi stowarzyszeniami. Odnosiły się one do kwestii kulturowych, religijnych, naukowych, społecznych, charytatywnych czy też wojskowych⁷⁹. Kolejnymi bardzo popularnym zjawiskiem były towarzystwa zrzeszające kupców, rolników oraz robotników. Liczba organizacji w danym mieście była oczywiście zależna od jego wielkości oraz charakteru gospodarczego. Stowarzyszenia i organizacje, poza funkcją społeczną, pełniły jeszcze jedną istotną rolę. Jak zauważa Romuald Gelles, wiele organizacji, wspieranych finansowo przez państwo, miało za zadanie dodatkowo krzewić nacjonalizm niemiecki⁸⁰. W zamyśle władz odpowiednie stowarzyszenia miały być otwarte dla wszystkich obywateli, zaczynając od dzieci, kończąc zaś na weteranach wojennych. W ten sposób indoktrynacji miało podlegać całe społeczeństwo. Różne organizacje oraz stowarzyszenia w momencie wybuchu wojny funkcjonowały również w Auras. Działalność owych organizacji od sierpnia 1914 r. była ściśle związana z wojną. Niemal każde spotkanie koncentrowało się wokół sytuacji na froncie oraz lokalnych konsekwencjach wojny.

⁷⁵ Ł. Pardela, S. Kolouszek, *Twierdza Wrocław 1890-1918. Monografia*, Wrocław 2017, s. 29.

⁷⁶ R. Gelles, op. cit., s. 43.

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 49 z 5 grudnia, s. 9.

⁷⁹ M. Czaplinski, *Śląsk w 2. połowie XIX i na początku XX w.*, [w:] M. Czaplinski, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Żerelik, *Historia Śląska*, Wrocław 2007. s. 340.

⁸⁰ R. Gelles, op. cit., s.39.

20 września 1914 r. w *Hamannschen Saale*⁸¹ zebrało się Miejscowe Stowarzyszenie Rolnicze (*Landwirtschaftlicher Lokalverein*). Posiedzenie otworzył burmistrz Schmidt, który na początku przedstawił obecną sytuację na froncie. Następnie omówiono różne zadania rolnictwa w czasie wojny. Zgodnie z zaleceniem burmistrza podjęto decyzję, aby suszyć część zebranych ziemniaków. W ten sposób przez dłuższy czas nadawały się one do spożycia, co było szczególnie istotne w czasie wojny⁸².

W związku z sierpniową mobilizacją wojska miejscowa ochotnicza straż pożarna zmuszona była szukać sposobu na uzupełnienie mocno uszczuplonych przez wojnę szeregów. 29 września w gospodzie Seligera odbyło się spotkanie strażaków z burmistrzem Schmidtem. Podobnie jak w przypadku innych spotkań władz miasta z mieszkańcami na początku przedstawiono dotychczasowe zwycięstwa na froncie. Następnie w szeregi ochotniczej straży pożarnej przyjęto 13 młodych mężczyzn w przedziale wiekowym 15-18 lat. Młodzieńców przyjęto na okres próbny, po którym mieli stać się regularnymi członkami straży pożarnej Auras⁸³.

Kolejnym funkcjonującym w Auras w czasie wojny stowarzyszeniem było Protestantkie Stowarzyszenie Mężczyzn i Młodzieży Męskiej (*Evangelische Männer und Jünglings-Vereine*). W Auras założono je w 1912 r.⁸⁴. Listopadowe zebranie otworzył pastor Karl Groß sprawujący na co dzień posługę w lokalnym kościele ewangelickim. W trakcie spotkania, podobnie jak w przypadku innych stowarzyszeń, przedstawiono zebrany dotychczasowy przebieg walk na froncie. Następnie przyjęto do stowarzyszenia dwóch nowych członków – mistrza malarskiego Strietzela oraz rolnika Simona. W związku z tym, że dotychczasowy skarbnik stowarzyszenia Kadler zgłosił się jako ochotnik do wojska, mistrz malarski Strietzel został wybrany nowym skarbnikiem. Spotkanie zakończyło się odśpiewaniem pieśni oraz krótkim nabożeństwem⁸⁵. *Evangelische Männer und Jünglings-Vereine* kolejny raz zebrało się 15 listopada 1914 r. Na spotkaniu podjęto decyzję o przygotowaniu paczek świątecznych dla członków stowarzyszenia powołanych do wojska. Kontynuowano również wykłady dotyczące

⁸¹ Nazwa nawiązywała najprawdopodobniej do Johanna Geoga Hamanna – niemieckiego filozofa i pisarza. Więcej na jego temat zob. W.M. Alexander, *Johann Georg Hamann: Philosophy and Faith*, The Hague 1966.

⁸² „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 39 z 26 września, s. 4.

⁸³ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 40 z 3 października, s. 5.

⁸⁴ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 25 z 20 czerwca, s. 4.

⁸⁵ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 46 z 14 listopada, s. 5.

sytuacji na froncie. Paczki przesłano po pierwszym grudniowym spotkaniu stowarzyszenia⁸⁶.

Od lat dziewięćdziesiątych XIX w. w Niemczech funkcjonowała *Jugendwehra*. Była to organizacja zajmująca się szkoleniem wojskowym młodzieży przed rozpoczęciem aktywnej służby w armii⁸⁷. Zyskała ona na popularności po wybuchu pierwszej wojny światowej. 26 listopada 1914 r. w „Auraser Stadtblatt” pojawił się komunikat burmistrza Schmidta informujący o powołaniu w Auras lokalnej komórki *Jugendwehry*. Pierwsze spotkanie w ratuszu zaplanowano na 6 grudnia. Burmistrz, odwołując się do poczucia patriotyzmu oraz kształtowania ducha, zapraszał na spotkanie wszystkich zainteresowanych młodzieńców, którzy skończyli 15 lat⁸⁸.

14 grudnia 1914 r. w karczmie Selingera odbyło się kolejne spotkanie Protestantckiego Stowarzyszenia Mężczyzn i Młodzieży Męskiej. Tym razem było to spotkanie wigilijne dla członków stowarzyszenia oraz ich rodzin. Zebrani wysłuchali poruszającej mowy pastora Großa, a następnie obejrzelili dziecięce przedstawienie świąteczne przygotowane przez pannę Wolf. W drugiej części spotkania członkowie stowarzyszenia wspólnie śpiewali kolędy i przeglądali fotografię wojenne pochodzące z frontu. Zebranie zakończyło się entuzjastycznymi wiwatami na cześć cesarza⁸⁹.

Przed wybuchem wojny w Auras działało jeszcze Stowarzyszenie Wojskie (*Kriegerverein*). Organizacja ta brała bardzo aktywny udział w organizacji lokalnych obchodów urodzin cesarza Wilhelma II⁹⁰. W pierwszych miesiącach wojny stowarzyszenie to nie podjęło żadnych działań, które zostałyby opisane w gazecie.

Podsumowanie

Życie codzienne mieszkańców Auras w pierwszych miesiącach pierwszej wojny światowej było podobne do innych miast niemieckich. Inicjatywy podjęte przez mieszkańców miasta, takie jak zbiórki funduszy bądź też przygotowywanie paczek dla żołnierzy, były zjawiskami powszechnymi w skali całego kraju. W Auras po wybuchu wojny cały czas funkcjonowały liczne organizacje i stowarzyszenia, jednak ich działalność zaczęła skupiać się wokół wojny. Na każdym spotkaniu, bez względu na to, czy było to zebranie Protestantckiego

⁸⁶ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 50 z 12 grudnia, s. 5.

⁸⁷ R. Kaczmarek, op. cit., s. 90-91.

⁸⁸ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 49 z 5 grudnia, s. 9.

⁸⁹ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 51 z 19 grudnia, s. 5.

⁹⁰ „Auraser Stadtblatt” 1914, nr 5 z 31 stycznia, s. 4.

Stowarzyszenia Mężczyzn i Młodzieży Męskiej, czy też Miejscowego Stowarzyszenia Rolniczego, omawiano sytuację na froncie. Stowarzyszenia były również zaangażowane w przygotowywanie paczek dla zmobilizowanych członków.

Rozpoczęcie się wojny w znaczący sposób wpłynęło na zmianę postrzegania roli kobiet. Już w pierwszych dniach konfliktu, w znacznej mierze na nie spadł ciężar prowadzenia lokalnych firm. Miejskowe kobiety nie pozostały również bierne wobec powszechnego wysiłku wojennego i swoją pracą starały się one polepszyć los żołnierzy na froncie. Na cotygodniowych spotkaniach roboczych przygotowywały one elementy garderoby dla wojska. Bardziej prozaicznym działaniem podjętym przez miejscowe kobiety był nieformalny zakaz stosowania francuskich powitań. Wszystkie te działania były naturalnym wyrazem troski wobec walczących na froncie bliskich, widać w nich również pewną dozę bezsilności i brak wpływu na dalszy bieg wypadków. Wobec pierwszych wiadomości o klęskach wojennych oraz plotek dotyczących koszmaru rozpoczynającej się wojny pozycyjnej atmosfera w mieście stawała się coraz mniej entuzjastyczna względem wojny. Chociaż autorzy artykułów „Auraser Stadtblatt” zapewniali, że wszelkie działania podjęte przez mieszkańców miasta były wyrazem entuzjazmu wobec wojny, tak naprawdę należy je postrzegać przez pryzmat relacji międzyludzkich.

„Auraser Stadtblatt”, mimo że nie był źródłem do końca obiektywnym, przedstawił cały szereg emocji typowych dla pierwszych miesięcy wojny wśród mieszkańców miast. Od entuzjazmu i poczucia obowiązku na początku sierpnia, poprzez strach przed rosyjską inwazją aż do opisanego między wierszami niezadowolenia, a także coraz powszechniejszego niepokoju związanego z przeciągającą się wojną. Sytuacja przedstawiona w mieście była analogiczna do problemów, z którymi zmagali się mieszkańcy regionu oraz całych Niemiec.

Bibliografia

Czasopisma

„Auraser Stadtblatt. Behördliches Organ für die Stadt und den Amtsbezirk Auras” 1914. {[https://bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/metadatasearch?action=AdvancedSearchAction&type=-3&val1=Subject:%22Uraz+%5C\(woj.+dolno%C5%9Bl%C4%85skie%2C+powiat+trzebnicki%5C\)%22&p=4](https://bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/metadatasearch?action=AdvancedSearchAction&type=-3&val1=Subject:%22Uraz+%5C(woj.+dolno%C5%9Bl%C4%85skie%2C+powiat+trzebnicki%5C)%22&p=4)} (dostęp 12 I 2024).

Źródła

Archiwum Państwowe we Wrocławiu, *Śląski Konsystorz Ewangelicki Prowincji Śląskiej we Wrocławiu, Visitations-Akten Kirchengemeinde Auras Kreis Wohlau Diözese Wohlau. Vol. I*, sygnatura 82/118/0/2.21/6987.

Opracowania

- Bartnicki A., *Konflikty kolonialne, 1869-1939*, Warszawa 1971.
- Czapliński M., *Śląsk w 2. połowie XIX i na początku XX w.*, [w:] M. Czapliński, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Żerelik, *Historia Śląska*, Wrocław 2007.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XII, red. B. Chlebowski, Warszawa 1892.
- Chwalba A., *Samobójstwo Europy. Wielka Wojna 1914-1918*, Kraków 2014.
- Chickering R., *Imperial Germany and the Great War. 1914-1918*, Cambridge 2004.
- Clemenz B., *Generalfeldmarschall von Woyrsch und seine Schlesier: eigenhändige Auszüge aus seinem Kriegstagebuch: Lebensgeschichte des Feldherrn*, Berlin 1919.
- Demm E., *Censorship and Propaganda in World War I. A Comprehensive History*, London 2019.
- Davis B. J., *Home Fires Burning. Food, Politics, and Everyday Life in World War I Berlin*, Chapel Hill 2000.
- Fischer F., *1914. Germany Opts for War, Now or Never*, [w:] *The Outbreak of World War I*, red. H. Herwig, Boston 1997, s. 70-89.
- Gelles R., *Wrocław w latach Wielkiej Wojny 1914-1918*, Wrocław 1989.
- Grünhagen C., *Codex diplomaticus Silesiae, t. 7, cz. 1, Regesten zur schlesischen Geschichte. Erster Theil. Bis zum Jahre 1250*, Breslau, 1868.
- Haberland D., *Die „Silesiographia“ und „Breslo-Graphia“ von Nicolaus Henel von Hennenfeld*, Wrocław 2011.
- Ham P., *1914 rok końca świata*, tłum. A. Tuz, Warszawa 2015.
- Hughes M., *Nationalism and Society. Germany, 1800-1945*, London 1988.
- Kaczmarek R., *Polacy w armii Kajzera*, Kraków 2014.
- Kulak T., *Dolny Śląsk w Rzeszy Niemieckiej (1871-1918)*, [w:] *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006.
- Mandziuk J., *Katalog ruchomych zabytków sztuki sakralnej w Archidiecezji Wrocławskiej*, T. I, Wrocław 1982.
- Meyers Großes Konversations-Lexikon*, t. 2, Wiedeń 1905.
- Pardela Ł., Kolouszek S., *Twierdza Wrocław 1890-1918. Monografia*, Wrocław 2017.
- Reichsarchiv, *Der Weltkrieg 1914-1918, Bd. 6 Der Herbst-Feldzug; der Abschluss der Operationen im Westen und Osten*, Mittler 1929.
- Rubacha J., *Korpus Landwehry w bojach o Baranowicze latem 1916 roku*, „Słupskie Studia Historyczne” 2010, t. 16.
- Schmidt W., *Die Geschichte der evangelischen Kirche von Auras/Oder*, „Schlesische Geschichtsblätter” 2014, t. 41, z. 3.
- Sierakowska K., *Żołnierz w okopach między bohaterstwem a strachem. Wybrane problemy*, [w:] *Doświadczenia żołnierskie Wielkiej Wojny. Studia i szkice z dziejów frontu wschodniego I wojny światowej*, red. M. Baczkowski, K. Ruszała, Kraków 2016.

Skop M., *I wojna światowa na łamach „Kattowitzer Zeitung”*, [w] *I wojna światowa na Śląsku. Historia, literatura, kultura* red. G. B. Szewczyk, R. Kaczmarek, Oświęcim 2016.

Strachan H., *The First World War*, t. I, *To Arms*, New York 2001.

Welch D., *Germany and propaganda in World War I. Pacifism, mobilization and total war*, London 2014.

Wiśniewska M., *Działania militarne w Prusach Wschodnich 1914-1915 i ich wpływ na operację frontu zachodniego*, [w] *Wielka Wojna na Mazurach 1914-1915. Studia z dziejów frontu wschodniego I wojny światowej*, red. R. Kempa, Giżycko 2014.

Verhey J., *The Spirit of 1914. Militarism, Myth, and Mobilization in Germany*, Cambridge 2006.